

MAŁOPOLSKA STRAŻ O ZAKUPIE SPRZĘTU: POSTĘPOWANIE PROWADZONE BYŁO W SPOSÓB TRANSPARENTNY

Postępowanie prowadzone było w sposób transparentny; miało na celu wyłonienie kontrahenta, który dostarczy pełnowartościowy produkt - podała małopolska straż, odnosząc się informacji nt. zakupu sprzętu za 3 mln zł od firmy, której prezesowi miały zostać postawione zarzuty.

W przesłanym oświadczeniu rzecznik małopolskiej straży Sebastian Woźniak, odniósł się do czwartkowych doniesień medialnych na temat dokonanego przez Komendę Wojewódzką PSP zakupu. Jak pisał RMF, straż bezprzetargowo kupiła za ponad 3 mln złotych sprzęt od firmy, której prezesowi miały zostać postawione zarzuty korupcyjne, w tym ustawiania przetargów dla wojska. Zamówienia 50 sztuk namiotów stelażowych dokonano na podstawie tzw. "ustawy covidowej".

Zdaniem Woźniaka, informacje na temat zamówienia wprowadzają opinię publiczną w błąd, a samą Komendę bezpodstawnie stawiają w negatywnym świetle. "Przeprowadzone postępowanie miało na celu wyłonienie kontrahenta, który dostarczy pełnowartościowy produkt z zachowaniem zasady racjonalnego wydatkowania środków publicznych" - zapewnił.

Tłumaczył, że w całym procesie wykazano się ponadnormatywną rzetelnością urzędniczą, a postępowanie - prowadzone w sposób "przejrzysty i transparentny" - zostało w pełni udokumentowane. Ponadto wyjaśnił, że ze względu na znaczną wartość szacunkową zamówienia postępowanie zostało upublicznione na ogólnodostępnej platformie zakupowej. Z kolei zaproszenie do złożenia ofert skierowane zostało do 12 podmiotów posiadających w swojej ofercie tego typu asortyment, mimo że - jak tłumaczył rzecznik - specustawa dopuszczała stosowanie trybu uproszczonego niekonkurencyjnego. Ostatecznie straż otrzymała dwie oferty, z których wybrała tańszą.

"Ponadto informuję, że w trakcie prowadzonego postępowania zweryfikowano kontrahenta, któremu zamówienie zostało udzielone" - wyjaśnił rzecznik. Dodał, że zgodnie z posiadaną wiedzą firma nie ma zakazu ubiegania się o zamówienia publiczne. "Żaden z członków zarządu, z których każdy umocowany jest do reprezentowania firmy nie został skazany prawomocnym wyrokiem sądowym" - wskazał.

Czytaj też: [Bartkowiak i Alinowski z generalskimi gwiazdkami. Prezydent: to żadne podsumowanie, to tylko i wyłącznie zobowiązanie](#)

Wobec tego, jak wyjaśnił Woźniak, nie było podstaw do wykluczenia tego przedsiębiorstwa z postępowania. "Zaznaczyć należy, że podobna sytuacja miałaby miejsce gdyby postępowanie

procedowane było w trybie ustawy Prawo Zamówień Publicznych" - doprecyzował.

Firma, jak poinformował rzecznik straży, przed podpisaniem umowy dostarczyła referencje dotyczące "skutecznego i prawidłowego przeprowadzenia podobnych dostaw". Udostępniła też certyfikaty i świadectwa badań potwierdzające, że zaoferowane namioty spełniają wymagania techniczne. Woźniak dodał, że środki finansowe zostaną przekazane dopiero po prawidłowym zrealizowaniu zamówienia.